

Projekt

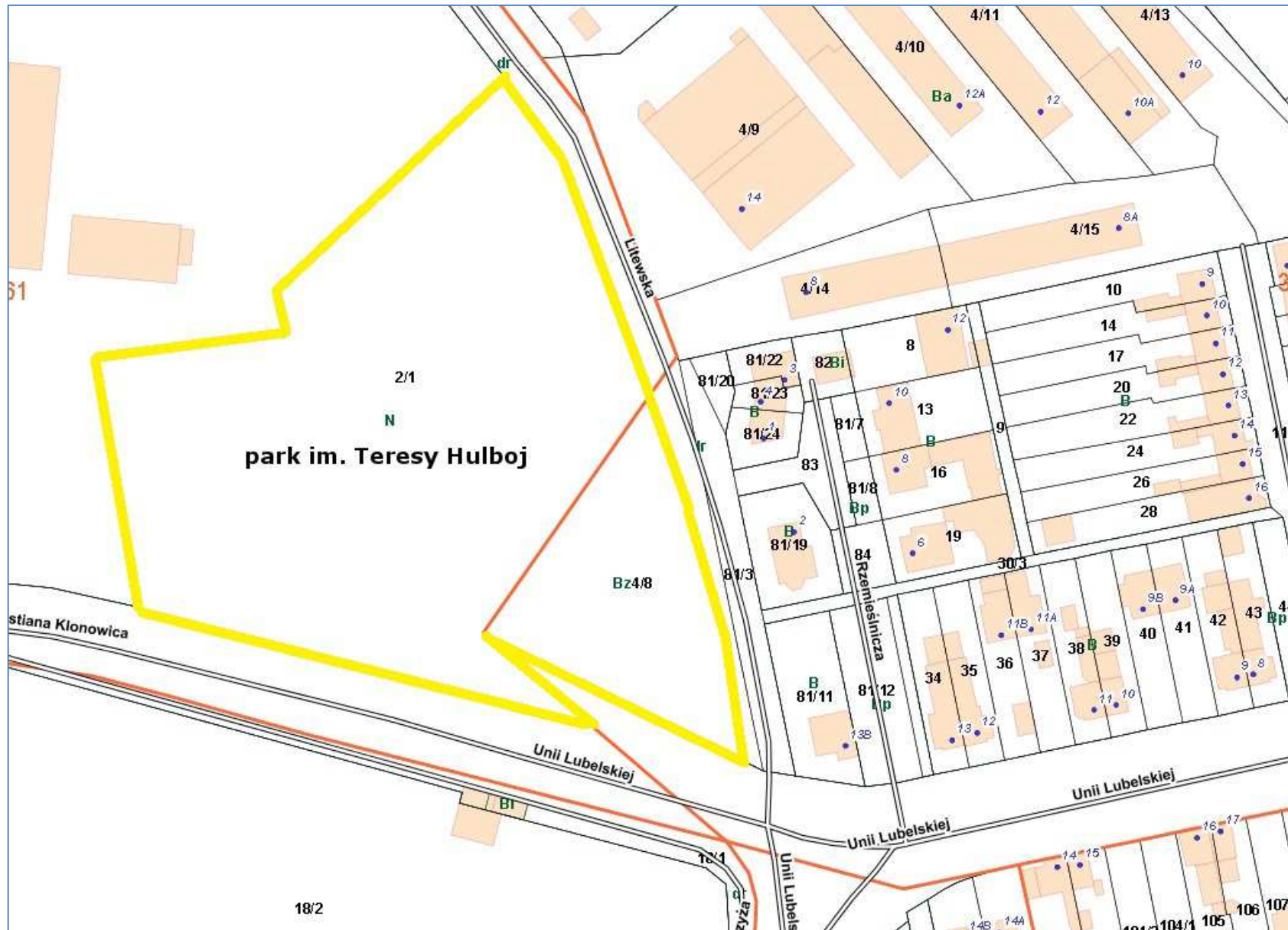
**UCHWAŁA NR .....**  
**RADY MIASTA SZCZECIN**  
**z dnia ..... 2019 r.**

**w sprawie nadania nazwy urzędowej parkowi w Szczecinie**

Na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 40 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2018 r. poz. 994, poz. 1000; poz. 1349, poz. 1432, poz. 2500); **Rada Miasta Szczecin uchwala, co następuje:**

**§ 1.** Nadać nazwę: „**park im. Teresy Hulboj**” – parkowi usytuowanemu w granicach części działki nr 2/1 z obrębu ewidencyjnego nr 2261 i części działki nr 4/8 z obrębu ewidencyjnego nr 2698, w rejonie ulic: Unii Lubelskiej i Litewskiej. Położenie parku przedstawia załącznik graficzny do uchwały.

**§ 2.** Uchwała wchodzi w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.



## Uzasadnienie

7 lutego 2019 roku odeszła od nas szczecińska bohaterka walki o wolność i solidarność - Teresa Hulboj. Urodziła się 13 kwietnia 1957 roku w Szczecinie. Rodzice przywędrowali tu z Kłodzka, gdzie razem uczyli się w Liceum Pedagogicznym. Mama później skończyła studia i była nauczycielką historii.

Teresa Hulboj uczęszczała do I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, a następnie studiując na Wyższej Szkole Pedagogicznej pedagogikę, zaczęła uczęszczać od 1976 roku na spotkania Duszpasterstwa Akademickiego, prowadzone przez charyzmatycznego duszpasterza ojca jezuitę Huberta Czumę. Spotkania odbywały się w kościele p.w. św. Andrzeja Boboli. Ojciec Hubert zapraszał często na spotkania działaczy opozycyjnych. Wśród nich Teresa Hulboj zapamiętała szczególnie spotkanie z Leszkiem Moczulskim.

Latем 1980 roku przebywała w Rajczy k. Żywca w rodzinnych stronach swojego taty. Na wieść o wybuchu strajku w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego natychmiast wróciła wraz z mamą do Szczecina i każdego dnia, aż do 30 sierpnia 1980 roku, jak wielu mieszkańców miasta spędzała dzień pod bramą stoczni.

Na początku 1980 roku Teresa Hulboj włączyła się aktywnie w tworzenie Niezależnego Zrzeszenia Studentów na WSP w Szczecinie (NZS WSP). Tam spotkała grupę przyjaciół, którzy jak zawsze to podkreślała, byli i pozostali jej najbliżsi.

W trakcie wiosny Solidarności 1980-81 NZS WSP organizował spotkania z opozycjonistami. Byli wśród nich m.in. Stanisław Barańczak, Mirosław Chojecki, Andrzej Celiński, Janusz Szpotański, Izabela Cywińska, Jacek Kuroń, Adam Michnik, Andrzej Drawicz czy Aleksander Hall. Zrzeszenie wydawało pisma „Półgębkiem” i „Komunikat” oraz posiadało własne wydawnictwo niezależne. W maju 1981 roku Teresa Hulboj została powołana jako reprezentant studentów na funkcję członka Senatu WSP w Szczecinie. W każdej wypowiedzi publicznej Teresa Hulboj podkreślała, że działalność w NZS uformowała ją na całe życie. Tu nauczyła się organizacji pracy, ale też tego, że nie wszystko robi się dla pieniędzy.

13 grudnia 1981 roku wprowadzono w Polsce stan wojenny. Zastał on Teresę Hulboj na uczelni, w której trwał właśnie ogólnopolski strajk solidarnościowy z Wyższą Szkołą Inżynierską w Radomiu. Kiedy zorientowała się co się dzieje, wraz z Wiesławem Zalewskim wywiozła powielacz, farby i papier z siedziby NZS, co pozwoliło od razu rozpocząć działalność poligraficzną solidarnościowego podziemia.

Teresa Hulboj została wydawczynią pisma „Koła Oporu Społecznego KOS”. Piszącymi i drukującymi w tym piśmie obok Teresy byli m.in.: M. Adamkiewicz, P. Bartnik, J. Bursa, D. i St. Dąbrowscy, P. Zalewski, A. Jeżowski, A. Radziejewicz oraz M. i T. Wyrzykowscy. Pismo drukowane było w mieszkaniu przy ul. Druckiego-Lubeckiego. 21 sierpnia 1982 roku w mieszkaniu tym aresztowano Teresę Hulboj i dwóch drukarzy. 26 listopada 1982 roku Sąd Wojskowy pod przewodnictwem ppłk. Tadeusza Niemiesza skazał Teresę Hulboj na 2,5 roku więzienia w rygorze obostrzonym. Polegał on na odsiadywaniu kary w zamkniętej celi i wypuszczaniu tylko raz dziennie na godzinny spacer. Wyrok odbywała w Zakładzie Karnym w Kamieniu Pomorskim i Bydgoszczy – Fordonie. W sumie przesiedziała dziewięć miesięcy. Wyszła dzięki mamie, która załatwiła odpowiednie zaświadczenie lekarskie i ogłoszonej w lipcu 1983 roku amnestii.

Po wyjściu z więzienia napisała pracę magisterską i nie mając praw zatrudnienia w szkole, została przyjęta przez dyrektora Andrzeja Stecewicza do pracy w Wojewódzkiej Poradni dla Dzieci z Wadami Słuchu w Szczecinie.

Od 1985 roku w domu Teresy Hulboj odbywały się spotkania podziemnej redakcji „Pisma Wolność i Pokój”. Redagującymi byli: Andrzej Kotuła, Marek Adamkiewicz, Marzena i Jerzy Kowalscy, Paweł Bartnik i w roli tłumacza Marek Błaszkiwicz. Za swoją działalność opozycyjną Teresa Hulboj została odznaczona w 2009 roku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest jedyną szczecinianką, która ma zaszczyt być posiadaczką tego medalu. W 2016 roku otrzymała Krzyż

Wolności i Solidarności. Po 1990 roku Teresa Hulboj zajęła się prowadzeniem własnej Agencji Logopedycznej, którą prowadziła z wielkim sukcesem. Wydała również z Marzeną Kowalską, Urszulą Buryń i Tamarą Kalinowską zlecony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej podręcznik dla nauczycieli o metodach pracy z dziećmi niesłyszącymi. Była wykładowczynią akademicką. Prowadziła również z mężem Krzysztofem firmę kurierską. Przez wiele lat po 1990 roku była daleko od polityki. W ostatnim czasie jednak uznała, że nie może zabraknąć jej głosu w sprawie współczesnych wydarzeń. Brała więc udział w demonstracjach w obronie sądów.

W rozmowie z dr. Michałem Siedziako powiedziała, że mottem jej życia jest - „Budować a nie burzyć!”.

Przewodniczący Klubu Radnych  
Koalicja Obywatelska

**Łukasz Tyszler**